

ISSN 1509-4677

powiatowy

NR 11/2017 (157)

Kurier

BEZPŁATNY

LEŻAJSK
NOWA SARZYNA
GMINA LEŻAJSK
GRODZISKO DOLNE
KURYŁÓWKA

www.starostwo.lezajsk.pl

11 listopada

Narodowe Święto Niepodległości



W NUMERZE:

Powiatowe obchody Narodowego Święta Niepodległości
Patriotyzm w piosence zaklęty
Pozytywnie zakręcenii w powiecie leżajskim
Podsumowanie młodzieżowych rozgrywek piłkarskich
Absurdalna stolica – Astana

5 grudnia – Międzynarodowy Dzień Wolontariusza

Międzynarodowy Dzień Wolontariusza jest okazją do tego, aby wyrazić uznanie dla tych osób, które bezinteresownie ofiarują innym swój czas oraz umiejętności.

Kierujemy zatem wyrazy wdzięczności do wszystkich wolontariuszy z terenu powiatu leżajskiego, którzy swoim oddaniem, zaangażowaniem i kreatywnością wpływają na kształt życia społecznego oraz niosą pomoc tym, którzy jej potrzebują. To właśnie Wasze działania czynią świat lepszym.

Życzymy Wam wytrwałości i wiary w sens tego, co robicie,
zdrowia, szczęścia i spełnienia marzeń.
Niechaj wolontariat zawsze będzie dla Was źródłem osobistej satysfakcji.

Zarząd Powiatu Leżajskiego



W NUMERZE:

Z PRAC RADY I ZARZĄDU POWIATU LEŻAJSKIEGO 3

POWIAT 4-9

- „Jedynym waszym znakiem jest odtąd orzeł biały...”
- Patriotyzm w piosence zaklęty
- Podpisano umowę na dofinansowanie z RPO dla leżajskiego szpitala
- Nowa droga w Woli Zarczyckiej
- Małe działania zmieniają świat
- Integracja bez granic także dla przedszkolaków
- Zbigniew Larendowicz w gronie zasłużonych dla województwa podkarpackiego
- Trzy publiczne defibrylatory w Nowej Sarzynie

OŚWIATA 10-11

- ZSL im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku
- ZST im. Tadeusza Kościuszki w Leżajsku

KULTURA 12-15

- Wystarczy chęć do tańca
- Powiatowy Regał Książkowy poleca
- Kalejdoskop twórczy Jolanty Mach
- Pozytywnie zakręceni w powiecie leżajskim

SPORT 16-17

- 10 lat Budzynia!
- Strażacy z KP PSP w Leżajsku najlepsi w województwie podkarpackim w futsalu
- Podsumowanie młodzieżowych rozgrywek piłkarskich w powiecie – sezon 2017
- Wągrowe Mistrzostwa Europy Kyokushin Karate w Rzeszowie

PODRÓŻE 18-19

- Absurdalna stolica – Astana (Kazachstan)

PORADNIK – JAK ZAŁATWIĆ SPRAWĘ 20

- Doświadczasz kryzysu? Skorzystaj z pomocy

ABC BEZROBOTNEGO 21

BLOK REKALMOWY 21-24



Spójrzmy prawdzie w oczy

*Spójrzmy prawdzie w oczy: w nieobecne
oczy potrąconego przypadkowo
przechodnia z podniesionym kołnierzem; w stężale
oczy wzniesione ku tablicy z odjazdami
dalekobieżnych pociągów; w krótkowzroczne
oczy wpatrzone z bliska w gazetowy petit;
w oczy pośpiesznie obmywane rankiem
z nieposłusznego snu, pośpiesznie ocierane
za dnia z łez nieposłusznym, pośpiesznie
zakrywane monetami, bo śmierć także jest
nieposłuszna, zbyt śpiesznie gna w ślepy zaułek
oczodołów; więc dajmy z siebie wszystko
na własność tym spojrzeniom, stańmy na wysokości
oczu, jak napis kredą na murze, odważmy się spojrzeć
prawdzie w te szare oczy, których z nas nie spuszcza,
które są wszędzie, wbite w chodnik pod stopami,
wlepione w afisz i utkwione w chmurach;
a choćby się pod nami nigdy nie ugięły
nogi, to jedno będzie nas umiało rzucić
na kolana.*

Stanisław Barańczak

Kurier Powiatowy: Wydawca: Starostwo Powiatowe w Leżajsku, ul. Kopernika 8, 37-300 Leżajsk. Adres redakcji: 37-300 Leżajsk, ul. Skłodowskiej 8, budynek B Starostwa Powiatowego w Leżajsku, tel. 17 24 04 572; e-mail: promocja@starostwo.lezajsk.pl

Redaktor naczelna: Małgorzata Kurasz. **Redakcja wydania:** Natalia Nowicka (Starostwo Powiatowe w Leżajsku), Stanisław Majcher (ZSL w Leżajsku), Małgorzata Charko (ZST w Leżajsku), Monika Łobodzińska-Zygmunt (ZS NS).

Wszelkie prawa zastrzeżone. Artykuły odzwierciedlają poglądy ich autorów. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń płatnych nie bierzemy odpowiedzialności.

Łamanie: grafika-dtp@o2.pl; Druk: Drukarnia Szmydt, Gostynin

Nakład: 3000 egz.

Numer zamknięto 16.11.2017 r.

L sesja Rady Powiatu Leżajskiego

25 października w auli Muzeum Ziemi Leżajskiej odbyła się L sesja Rady Powiatu Leżajskiego, podczas której radni podjęli uchwały w sprawie:

- stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej dla Dorosłych w Leżajsku, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku;
- stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Technicznych im. Tadeusza Kościuszki w Leżajsku;
- stwierdzenia przekształcenia Szkoły Policealnej, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Technicznych im. Tadeusza Ko-



ścisuszki w Leżajsku;

- stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Nowej Sarzynie, wchodzącej w skład Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Nowej Sarzynie;

- stwierdzenia przekształcenia Szkoły Specjalnej Przystosowanej do Pracy dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym oraz dla uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi, wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. św. Jana Pawła II w Leżajsku;
- stwierdzenia przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej Specjalnej nr 2, wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Leżajsku;
- stwierdzenia przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 5, wchodzącej w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. św. Jana Pawła II w Leżajsku;

- wyrażenia zgody na wystawienie weksla „in blanco”;
- zmian w wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Leżajskiego;
- wprowadzenia zmian w budżecie Powiatu na 2017 r.

Podczas spotkania została również przedstawiona informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Powiatu Leżajskiego za rok szkolny 2016/2017, w tym o wynikach egzaminu maturalnego i egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie, informacja o organizacji szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Powiat Leżajski w roku szkolnym 2016/2017 oraz informacja z analizy oświadczeń majątkowych. Ponadto Starosta przedstawił sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.

NN



Z prac Zarządu Powiatu

Na przełomie października i listopada Zarząd Powiatu Leżajskiego obradował na pięciu posiedzeniach, podczas których zajmował się pracami nad budżetem Powiatu na 2018 rok, zapoznał się z projektami planów finansowych jednostek podległych Powiatowi, propozycjami inwestycji na terenie powiatu leżajskiego na 2018 r., dokonywał zmian w budżecie, podejmował decyzje w sprawie m.in.

- zabezpieczenia w budżecie Powiatu środków finansowych na opracowanie raportu oddziaływania na środowisko dla miejscowości planowanych do scalenia gruntów

- wyboru ofert na realizację zadania publicznego w 2018 r. w formie powierzenia z zakresu udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej polegającej na prowadzeniu jednego punktu nieodpłatnej pomocy prawnej w przeciętnym wymiarze 5 dni w tygodniu, przez co najmniej 4 godziny dziennie przy ul. Mickiewicza 65 – budynek Miejskiego Centrum Kultury w Leżajsku.

Zarząd Powiatu uczestniczył również w wielu wydarzeniach o charakterze patriotycznym, naukowym, sportowym, społeczno-kulturalnym, m.in. podsumowa-



niu powiatowych młodzieżowych rozgrywek piłkarskich, gali plebiscytu „Pozytywnie zakręcenie”, jubileuszowej edycji Ogólnopolskich Marszów na Orientację oraz powiatowych obchodach 99.

rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

Ponadto Starosta oraz Wicestarosta przyjmowali mieszkańców powiatu leżajskiego w sprawach różnych.

NN

„Jedynym waszym znakiem jest odtąd orzeł biały...”*

* fragment przemówienia Józefa Piłsudskiego do żołnierzy I Kompani Kadrowej, która 6 sierpnia 1914 roku wyruszyła z krakowskich Oleandrów w kierunku Królestwa Polskiego

11 listopada 1918 roku w warszawskim „Kurierze Porannym” obok ogłoszeń o premierach teatralnych, filmowych, zachęty do wzięcia Polskiej Pożyczki Państwowej, informacji o loterii na rzecz towarzystwa kulturalno-oświatowego oraz artykułu o wybuchu rewolucji socjalistycznej w Berlinie i abdykacji cesarza Wilhelma – umieszczono opis przybycia do Warszawy uwolnionego z magdeburskiego więzienia Józefa Piłsudskiego. Na kolejnych stronach gazety, gdzieś pomiędzy nekrologami, informacjami o kursach technicznych i ogrodniczych, opublikowano także instrukcje dotyczące zachowania się w tych przeło-

mowych dniach. Zawartość ówczesnego „Kuriera Porannego” pokazuje, że z jednej strony codzienne życie toczyło się swoim wcześniejszym rytmem, a z drugiej – że jakość tego życia wchodziła w inny wymiar, bo po 123 latach odzyskanie niepodległości przestało być dla Polski marzeniem. Radość, którą emanowała wówczas stolica, docierała do kolejnych miast i wsi, nawet tych najmniejszych. Oto wolność stała się faktem. O tym, jak silną była potrzeba okazania tej radości świadczy to, że niemal sto lat później setki tysięcy ludzi wychodzi na ulice z tą samą potrzebą. Wśród nich są także mieszkańcy powiatu leżajskiego.

Tęgoroczne powiatowe obchody Narodowego Święta Niepodległości rozpoczęła msza św. koncelebrowana przez Kustosza Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku o. Sylwestra Skirlińskiego, Proboszcza Parafii Farnej w Leżajsku ks. dziekana Marka Ciska i o. Klaudiusza Barana. Po nabożeństwie nastąpił przemarsz pod pomnik ku czci poległych w walkach niepodległościowych, gdzie po odczytaniu Apelu Pamięci i oddaniu salwy honorowej przez Pododdział Kawalerii Ochotniczej w Barwach 20 Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego, delegacje reprezentujące instytucje i organizacje z terenu powiatu złożyły wieńce oraz wiązanki. Obok samorządowców, kierowników jednostek,



przedstawicieli instytucji z terenu powiatu i jego mieszkańców w uroczystości udział wzięli również posłowie na Sejm RP. Okolicznościowe listy na ręce Starosty Leżajskiego przekazali: Posłanka na

Sejm RP Krystyna Wróblewska, Poseł do Parlamentu Europejskiego Tomasz Poręba, Wojewoda Podkarpacki Ewa Leniart, Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl oraz Przewodni-



czący Sejmiku Województwa Podkarpackiego Jerzy Cypryś.

Druga część obchodów odbyła się w Miejskim Centrum Kultury, a poprzedziła ją uroczysta defilada, której przewodniczyła Orkiestra Reprezentacyjna Oddziału Kawalerii Ochotniczej w Barwach 20 Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego, która również zapewniła muzyczną oprawę uroczystości. Finiszem przemarszu był plac przed MCK, gdzie na uczestników czekała gorąca grochówka wojskowa i krótki koncert patriotyczny w wykonaniu Orkiestry. Okupione wieloma trudami starania Polski o odzyskanie niepodległości przybliżył uczestnikom program artystyczny pt. „Polsko, nie jesteś Ty już niewolnicą” przygotowany pod kierownictwem Ewy Kossak-Hospod, Katarzyny Wiatrowicz i Dariusza Wolczastego przez młodzież z Zespołu Szkół





Technicznych im. Tadeusza Kościuszki w Leżajsku, Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Leżajska”, którego opiekunami są Agata Zygmunt, Artur Pęcak i Tomasz Kycia oraz działający przy MCK w Leżajsku Zespół Pieśni i Tańca „San” z kapelą, nad którym opiekę sprawuje Elżbieta Majcher,

a choreografem jest Rafał Dydra. Scenografię inscenizacji przygotowała Jolanta Kędzierska, o odpowiednie nagłośnienie i oświetlenie zadbał Bartłomiej Urbański, Damian Dec i Karol Rogowski, a opiekę organizacyjną z ramienia MCK sprawowała Dorota Wylaź.

Rok 2018 będzie rokiem obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Z uwagi na to wyjątkowe wydarzenie Starosta Leżajski już teraz zaprosił mieszkańców powiatu do uczestnictwa w przyszłorocznym świętowaniu i wydarzeniach towarzyszących.

NN

Organizatorzy dziękują za pomoc w przygotowaniu obchodów:

Kustosowi Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku o. Sylwestrowi Skirlińskiemu, dyrekcji, młodzieży i nauczycielom z Zespołu Szkół Technicznych w Leżajsku, Strzelcom z Jednostki Strzeleckiej nr 2035 z Leżajska na czele z dowódcą insp. Waldemarem Tłuczkiem, Orkiestrze oraz Oddziałowi Kawalerii Ochotniczej w barwach 20 Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego pod dowództwem rotmistrza Pawła Guzego, komendantowi oraz funkcjonariuszom policji z Komendy Powiatowej Policji w Leżajsku, komendantowi oraz strażakom Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Leżajsku, harcerzom Hufca Leżajsk, dyrekcji oraz pracownikom Muzeum Ziemi Leżajskiej, dyrekcji oraz pracownikom Miejskiego Centrum Kultury w Leżajsku, Andrzejowi Więctawowi – Usługi Kulinarne w Leżajsku, Eugeniuszowi Borkowskiemu – Zakład Przetwórstwa Mięsnego w Wierzawicach oraz pocztom sztandarowym reprezentującym instytucje i organizacje z terenu powiatu.



Mieszkańcy powiatu leżajskiego na Marszu Niepodległości w Warszawie



Większość mieszkańców powiatu świętowała odzyskanie niepodległości na gruncie lokalnym, ale mieli swoich reprezentantów także na Marszu Niepodległości, który odbywał się w tym czasie w Warszawie. Celebrować Narodowe Święto Niepodległości do stolicy grupa osób z naszego powiatu wyruszyła już po raz drugi. Pomysłodawcą i organizatorem wyjazdów jest Piotr Wojtyna, mieszkaniec Giedlarowej, który postanowił umożliwić wszystkim chętnym dotarcie w tym dniu do Warszawy. Wyjazdy cieszą się coraz większym zainteresowaniem, zatem z całą pewnością można powiedzieć, że chętnych do uczestnictwa w przyszłorocznych obchodach 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości będzie sporo.

NN

W ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości 12 listopada o godz. 17:00 we Franciszkańskim Ośrodku Kultury odbył się koncert patriotyczny pt. „Radośni z wolności, dumni z polskości” w wykonaniu solistów i grup artystycznych Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie pod kierunkiem Anny Czenczek. Głównym organizatorem koncertu było Muzeum Ziemi Leżajskiej, zaś jego sponsorem Starostwo Powiatowe w Leżajsku.

Patriotyzm w piosence zaklęty



Na wydarzenie przybyli zaproszeni goście: Poseł na Sejm RP Jerzy Paul, Dyrektor Generalny Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie Marcin Zaborniak, o. Bartymeusz Kędzior, Lucia Retman z Izraela, Radny Sejmiku Wojewódzkiego Stanisław Bartnik, Starosta Leżajski Marek Śliż, Wicestarosta Leżajski Zdzisław Leško, Członek Zarządu Powiatu Leżajskiego Lucjan Czenczek, Zastępca Burmistrza Leżajska Andrzej Janas oraz przedstawiciele lokalnych mediów.

Widowisko, na które składały się różne formy ekspresji artystycznej, m.in. śpiew, taniec, recytacja oraz gra aktorska, zachwyliło publiczność i sprawiło, że mieszkańcy powiatu celebrowali Narodowe Święto Niepodległości ze sporą dozą radości.

W repertuarze koncertu znalazły się utwory pochodzące z płyty pt. „Zakazane piosenki”. Płyta ukazała się 2 maja 2017 r. jako bezpłatny dodatek do Gazety Codziennej „Nowiny”.

MZL



Artystom towarzyszył zespół muzyczny pod kierownictwem Jarka Babuli w składzie:

- ❖ Marianna Cyma – skrzypce
- ❖ Alicja Sumara – altówka
- ❖ Ewa Mierzwa – wiolonczela
- ❖ Mikołaj Babula – fortepian
- ❖ Paweł Pańta – kontrabas, gitara basowa
- ❖ Wojciech Fedkowicz – perkusja
- ❖ Jarek Babula – aranżacje, instrumenty perkusyjne, leader
- ❖ Scenariusz, reżyseria, pomysł, opieka artystyczna, przygotowanie wokalne – Anna Czenczek
- ❖ Ruch sceniczny – Karolina Majdan
- ❖ Konsultacje aktorskie – Jerzy Dowgiałło
- ❖ Aranżacje instrumentalne – Jarek Babula
- ❖ Kierownictwo artystyczne – Anna Czenczek



Zdjęcia: Dawid Wiech



Budowa bloku operacyjnego w leżajskim szpitalu to jedna z dwóch największych inwestycji realizowanych obecnie w powiecie.

Podpisano umowę na dofinansowanie z RPO dla leżajskiego szpitala

We wrześniu zakończył się I etap robót, który zakładał budowę pawilonu diagnostyczno-zabiegowego do stanu surowego zamkniętego. Zakończenie prac zbiegło się z decyzją Zarządu Województwa Podkarpackiego o przyznaniu Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej w Leżajsku dofinansowania pochodzącego z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego 2014-2020. Decyzja ta przyniosła zielone światło dla II etapu budowy pawilonu. Całkowita wartość projektu wynosi 17 811 651,12 zł. Dofinansowanie ze środków RPO zamyka się w kwocie 9 998 266,53 zł, natomiast wkład własny (na który składają się środki SP ZOZ i środki przekazane przez Powiat Leżajski) wynosi 7 713 454,62 zł.

23 października w leżajskim szpitalu nastąpiło uroczyste podpisanie umowy między Zarządem Województwa Podkarpackiego reprezentowanym przez Wicemarszałka



Dyrektor SPZOZ Marian Furmanek i Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego Stanisław Kruczek składają podpisy pod umową o dofinansowanie dla leżajskiego szpitala

Fot. Michał Mielniczuk, Biuro Prasowe UM

Stanisława Kruczka a SP ZOZ, w imieniu którego występował dyrektor placówki Marian Furmanek. Złożenie podpisów pod dokumentami odbyło się w obecności zaproszonych gości m.in. Posłów na Sejm RP Jerzego Paula i Mieczysława Miazgi, Starosty Leżajskiego Marka Śliży, samorządowców, radnych oraz kierowników i pracowników oddziałów leżajskiego szpitala.

To nie jedyna umowa, którą zawarto tego dnia. 18 października nastąpiło rozstrzygnięcie przetargu na II etap budowy pawilonu. Najlepszą ofertę przedstawiła firma ERBUD Rzeszów Sp. z o.o., wchodząca w skład Grupy Kapitałowej ERBUD. Po zawarciu umowy pieczętującej dofinansowanie z RPO, nastąpiło podpisanie umowy między SP ZOZ



a firmą ERBUD, którą reprezentował jej prezes Mirosław Młynarski. Firma posiada duże doświadczenie w branży budowlanej, zwłaszcza w budowie tego typu obiektów. Wśród jej realizacji znajdują się m.in.: Katowickie Centrum Onkologii, Szpital wielospecjalistyczny z blokiem operacyjnym w Katowicach, Centrum Kliniczne UM we Wrocławiu, Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II w Krakowie, Wojewódzki Szpital Podkarpacki w Krośnie oraz Centrum Medycyny Inwazyjnej Akademii Medycznej w Gdańsku.

NN

Nowa droga w Woli Zarczyckiej

Koniec roku zbliża się wielkimi krokami, w związku z czym na finiszu są także przebudowy dróg. Ukończono modernizację drogi powiatowej nr 1238R Łętownia – Hucisko – Maleniska na odcinku Wola Zarczycka – Hucisko w miejscowości Wola Zarczycka.



Całkowita wartość przebudowy zamknęła się w kwocie ok. 4 mln 22 tys. zł, w tym koszt robót budowlanych to 3 mln 995 tys. zł, natomiast nadzoru – 27 tys. 950 zł. Na modernizację drogi uzyskano dotację w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Wysokość dotacji to ok. 2 mln 560 tys. zł. Pozostałą część kwoty pokryły wspólnie Miasto i Gmina Nowa Sarzyna oraz Powiat Leżajski. Roboty budowlane wykonano na odcinku 5200 m, wraz z budową chodnika na długości ok. 2 km w terenie zabudowanym. W ramach modernizacji wykonano odmulenie rowów, przebudowę przepustów pod zjazdami i pod koronę drogi, przebudowę zjazdów i skrzyżowań z drogami bocznymi oraz rowy kryte.

NN



Integracja bez granic także dla przedszkolaków

24 października 2017 r. w Nowej Sarzynie odbyło się uroczyste otwarcie placu zabaw z elementami integracyjnymi oraz nowej placówki oświatowej – Niepublicznego Przedszkola Specjalnego prowadzonego przez Stowarzyszenie „Integracja bez Granic”.

Placówka przeznaczona jest dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowaną i znaczną, z wielorakimi niepełnosprawnościami oraz z autyzmem w wieku od 2,5 lat do podjęcia nauki w szkole. Głównym celem działalności przedszkola specjalnego jest zapewnienie dzieciom korzystnych warunków przezwyciężania trudności i osiągania pozytywnych wyników kształcenia, korygowanie nieprawidłowości rozwojowych oraz usprawnianie niezaburzonych funkcji psychicznych i fizycznych. Dzieci przyjmowane są do przedszkola specjalnego na podstawie orzeczenia o potrzebie



kształcenia specjalnego wydanego przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną.

Szczególą atrakcją dającą dzieciom radość jest nowo powstały plac zabaw z elementami integracyjnymi, który znajduje się w najbliższym otoczeniu Niepublicznego Przedszkola Specjalnego

w Nowej Sarzynie. Dzięki Darczyńcom (CIECH Sarzyna S.A., Polenergia Elektrociepłownia Nowa Sarzyna Sp. z o.o. oraz Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Sarzyna) możliwe było zbudowanie placu zabaw, z którego mogą korzystać osoby z różnymi niepełnosprawnościami. Umożliwiają to

odpowiednio dobrane urządzenia, m.in. huśtawka integracyjna z przeznaczeniem dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich oraz wiele innych, zapewniających stymulację sensoryczną podczas zabawy na świeżym powietrzu.

Magdalena Kusy

Małe działania zmieniają świat

5 grudnia to w kalendarzu bardzo ważna data – swoje święto obchodzą bowiem ludzie, którzy na co dzień pomagają w funkcjonowaniu fundacji i organizacji pozarządowych. Bez udziału wolontariuszy trudno wyobrazić sobie istnienie tych instytucji.

W akcję Szlachetna Paczka zaangażowanych jest 13 tysięcy wolontariuszy, Caritas wspomaga około 100 tysięcy ochotników, zaś Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy – 120 tysięcy wolontariuszy.

A pomoc jest potrzebna organizacjom pozarządowym w każdej dziedzinie – zarówno przy zbiorce pieniędzy, prowadzeniu licytacji, jak i przy organizacji bezpośredniego wsparcia dla potrzebujących.

Międzynarodowy Dzień Wolontariusza to doskonała okazja, by uświadomić społeczeństwu wysiłek, jaki wkładają rozmaite organizacje pożytku publicznego w niesienie pomocy innym na poziomie lokalnym, krajowym i globalnym.

W Zespole Szkół Technicznych w Leżajsku od kilku lat funkcjonuje Szkolny Klub Wolontariatu,

skupiający młodzież, która chętnie angażuje się w pomoc na rzecz innych ludzi oraz bierze udział w licznych ogólnopolskich akcjach, takich jak Góra Grosza i Szlachetna Paczka. Opiekę nad Klubem sprawują pedagog szkolny

ny Dorota Dąbek oraz nauczycielka języka niemieckiego Małgorzata Jakubowska.

Wolontariusze ZST regularnie odwiedzają podopieczne Domu Opieki Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego z okazji okolicznościowych świąt. Wizyty te wywołują uśmiech na twarzach osób chorych, często bardzo samotnych i sprawiają radość zarówno odwiedzanym pensjonariuszom, jak i odwiedzającym je wolontariuszom.



Młodzi wolontariusze z Zespołu Szkół Technicznych

Działania wolontariuszy nie ograniczają się jedynie do odwiedzin podopiecznych Domu Opieki. Od kilku lat trwa współpraca ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Leżajsku, a do noworocznej tradycji klubu zalicza się kołęda w leżajskim szpitalu. Istotne miejsce zajmują też akcje szkolne. W marcu, w współpracy z Samorządem Uczniowskim, została zorganizowana zabawa integrująca społeczność szkolną pt. „Kocham cię wiosno!”, w kwietniu zbiórka środków pieniężnych na akcję „Ołówki dla Gruzji”, a w październiku, z okazji Światowego Dnia Zdrowia Psychicznego, młodzi wolontariusze przygotowali okolicznościowe plakaty, które zawisły na szkolnych korytarzach oraz włączyli się w akcję informacyjną o zagrożeniach, które niesie nieleczona depresja i zaburzenia lękowe.

Wolontariusze ZST wykazują się pomysłowością i chęcią niesienia pomocy innym, a widząc ważne i wymierne efekty swojego działania, wzmacniają swoją motywację i optymistycznie patrzą na świat.

Małgorzata Jakubowska

Zbigniew Larendowicz w gronie zasłużonych dla województwa podkarpackiego

Zbigniew Larendowicz, opiekun księgozbioru w klasztorze OO. Bernardynów, harcerz, żołnierz, pasjonat i dokumentalista historii regionalnej do szeregu odznaczeń, którymi został dotychczas uhonorowany może dodać kolejne, bowiem 25 października dołączył do grona osób wyróżnionych Odznaką Honorową „Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego”. Wyjątkowości wydarzeniu dodał fakt, że 15 października obchodził swoje 101 urodziny.

Inicjatorem przyznania odznaki Zbigniewowi Larendowiczowi był Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej Sejmiku Województwa Podkarpackiego Stanisław Bartnik. Uroczystego wręczenia odznaki dokonał Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl w obecności: Przewodniczącego Sejmiku Jerzego Cyprysia, Stanisława Bartnika, radnego Sejmiku Marka Ordyczyńskiego, Starosty Leżajskiego Marka Śliża, Burmistrza Leżajskiego Ireneusza Stefańskiego oraz o. Mirosława Więclawa.

Historia życia Zbigniewa Larendowicza znana jest niejednemu mieszkańcowi powiatu leżajskiego. Niestrudzenie przez kilka

dziesiąt lat, z wielkim zaangażowaniem, pasją i twórczym zapałem dokumentował historię ziemi leżajskiej. Był członkiem, a następnie dowódcą 1 Drużyny Harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki przy leżajskim gimnazjum. W latach 1933-34 zorganizował drużynę zuchową we wsi Przychojec. Ukończył Szkołę Starszych Przy sposobienia Wojskowego i Wołyńską Szkołę Podchorążych Rezerwy Artylerii (1938). We wrześniu 1939 r. służył w 24 Pułku Artylerii Lekkiej, jako dowódca plutonu w stopniu podporucznika. Dostał się do niewoli sowieckiej, po kilku dniach zbiegł z transportu jadącego na wschód. Po powrocie do Leżajska działał w Narodowej Organizacji Wojskowej, gdzie



Zbigniew Larendowicz w otoczeniu niecodziennych gości
Fot. Izabela Fac, Kancelaria Sejmiku Woj. Podkarpackiego

przez pewien czas pełnił funkcję komendanta obwodu (ps. „Wiher”). Po wojnie pracował w leśnictwie. W latach 1964-1968 razem z profesorem S. Myczkowskim tworzył Plan Zagospodarowania Tatrzańskiego Parku Narodowego oraz wielu rezerwatów w Polsce południowej. Brał także udział w opracowywaniu ekspertyz dla Polskiej Akademii Nauk.

Odznaka „Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego” przyznawana jest osobom fizycznym, instytucjom, jednostkom samorządu terytorialnego, organizacjom społecznym i zawodowym oraz in-

nym osobom prawnym, które całokształtem działalności zawodowej, społecznej i publicznej lub też zakresem realizowanych zadań wybitnie przyczyniają się do rozwoju Podkarpacia, pomnażania jego dóbr materialnych i kulturalnych, a także do szeroko rozumianej promocji województwa w kraju i za granicą. Wyróżnienie nadawane jest przez Sejmik Województwa Podkarpackiego. Wśród dotychczas uhonorowanych odznaką znaleźli się m.in. ks. abp Józef Michalik, Lech Kaczyński, Krzysztof Penderecki i Józef Szajna.

MM

Trzy publiczne defibrylatory w Nowej Sarzynie

Trzy nowoczesne defibrylatory trafiły do miejsc użyteczności publicznej w Nowej Sarzynie. W trosce o zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców urządzenie zostały zakupione przez lokalny samorząd oraz spółki CIECH Sarzyna S.A. i Polenergia Elektrociepłownia Nowa Sarzyna.

Nasz samorząd inicjuje, ale także wspiera realizację wszelkich pomysłów, które mają chronić zdrowie i życie mieszkańców. Pragnę podziękować przedsiębiorstwom, które włączyły się w to przedsięwzięcie i od wielu lat kontynuują z nami współpracę przy ważnych społecznie projektach – powiedział Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Sarzyna Andrzej Rychel.

Defibrylatory AED umieszczono przy wejściach do Urzędu Miasta i Gminy, MOSiR-u oraz przy głównej bramie spółki CIECH Sarzyna S.A., czyli w lokalizacjach licznie uczęszczanych i ogólnie dostępnych. Na zakupie defibrylatorów akcja się nie kończy. Ważne jest, by mieszkańcy wiedzieli,

gdzie te urządzenia się znajdują oraz kiedy i jak ich skutecznie użyć.

Automatyczny Defibrylator Zewnętrzny (AED) to urządzenie, które za pomocą poleceń głosowych i wizualnych poprowadzi osobę udzielającą pomocy przez procedurę bezpiecznej defibrylacji serca w sytuacji zatrzymania krążenia u poszkodowanego.

Nagłe Zatrzymanie Krążenia to główna przyczyna śmierci w Europie. W Polsce rocznie umiera z tego powodu około 40 000 osób. Wykonanie defibrylacji w ciągu kilku pierwszych minut od wystąpienia NZK zwiększa szanse na przeżycie nawet o 75%.

UMiG Nowa Sarzyna

DEFIBRYLATORY AED W NOWEJ SARZYNIE



W przypadku zatrzymania krążenia odszukaj najbliższy defibrylator, a następnie stosuj się do jego poleceń głosowych i wizualnych podczas udzielania pierwszej pomocy poszkodowanemu.

LOKALIZACJE AED:



URZĄD MIASTA I GMINY
Elewacja przy wejściu do Urzędu od strony ulicy 1 Maja



MOSiR
Elewacja przy wejściu do budynku od strony ulicy M. Konopnickiej



CIECH SARZYNIA
Brama główna Spółki od ulicy ks. J. Popieluski



FUNDATORZY:

ELEKTROCIĘPŁOWNIA NOWA SARZYNIA
GRUPA POLENERGIA



Zespół Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku



Zespół Szkół Licealnych w Leżajsku

Znicze na grobach Orląt Lwowskich



Fot. Stanisław Majcher

Październik od kilku lat jest czasem, kiedy w leżajskich szkołach rusza akcja upamiętnienia Polaków pochowanych na Cmentarzach Łyczakowskim i Obrońców Lwowa zwanym także Cmentarzem Orląt. Akcja zbierania pieniędzy na zakup zniczy prowadzona jest we wszystkich leżajskich szkołach poczynając od przedszkoli poprzez szkoły podstawowe, kończąc na szkołach ponadpodstawowych. Działanie wspiera również Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich oraz Muzeum Ziemi Leżajskiej. W roku bieżącym do tej grupy dołączyły Szkoła Podstawowa w Kuryłówce oraz Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Rudnickie Orłęta” z Rudnika.

W obecnym roku udało się zebrać ponad trzy tysiące złotych.

Zakupiono za nie znicze w tonacji biało czerwonej. 27 października kilka grup uczniów wraz z opiekunami z poszczególnych szkół, wyruszyły do Lwowa, aby przekazać znicze Polskiemu Towarzystwu Opieki nad Grobami Wojskowymi we Lwowie.

Bardzo wczesnym rankiem, bo już o 4.15 szybko zapakowaliśmy znicze do autokaru i wyruszyliśmy w drogę. Grupa liczyła 55 osób, a przewodził jej Burmistrz Leżajska Ireneusz Stefański i wicedyrektor Zespołu Szkół Licealnych Dymitr Malec. Mieliśmy także przewodnika w osobie Eugeniusza Josse. Granicę polsko-ukraińską przekroczyliśmy na przejściu Budomierz – Hruszew. Proces kontroli granicznej tym razem wyjątkowo przebiegł bardzo sprawnie.

Po dotarciu do Lwowa i przekazaniu zniczy rozpoczęliśmy najważniejszą część naszego wyjazdu – zwiedzanie Cmentarza Orląt i Cmentarza Łyczakowskiego.

Eugeniusz Josse wspaniale przybliżył nam historię powstania cmentarza oraz życiorysy bohaterów obrońców Lwowa. Pamięć spoczywających uczciliśmy złożeniem kwiatów oraz zapaleniem zniczy. Na zwiedzanie jednej z najpiękniejszych i najstarszych nekropoli w Europie należałoby poświęcić kilka dni. Nie dysponowaliśmy aż takim czasem, więc odwiedziliśmy tylko najważniejsze groby, na których także zapłonęły znicze. Na Łyczakowie pochowani są między innymi: Maria Konopnicka, Artur Grottger, Stefan Banach, Konstanty Ordon i Seweryn Goszczyński.

Po odwiedzeniu cmentarzy, pojechaliśmy do centrum miasta. Ważną częścią eskapady było także spotkanie w zaprzyjaźnionej

średniej szkole gastronomiczno-hotelarskiej, gdzie spożyliśmy posiłek przygotowany przez jej uczniów.

Znicze, które przywieźliśmy do Lwowa zapłonęły w dniu 1 listopada na grobach powstańców styczniowych, żołnierzy poległych w walkach z Ukraińcami oraz w czasie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r., znajdujących się na Cmentarzu Obrońców Lwowa, a także wielu Polaków spoczywających na Cmentarzu Łyczakowskim.

Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia tej szlachetnej akcji. W sposób szczególny pragniemy podziękować Burmistrzowi Leżajska Ireneuszowi Stefańskiemu za pokrycie kosztów przejazdu i ubezpieczenia.

Zachęcamy także wszystkich do udziału w akcji w przyszłym roku.

Organizatorzy
ZSL w Leżajsku

I międzynarodowe spotkanie nauczycieli

w ZSL im. B. Chrobrego w ramach projektu Erasmus+

W dniach 10-14 października 2017 r. Zespół Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku gościł delegację nauczycieli z Norwegii, Portugalii, Niemiec i Włoch, którzy wspólnie z nauczycielami ZSL im. B. Chrobrego w Leżajsku w ramach programu Erasmus+ podjęli partnerską współpracę nad realizacją projektu: *Going towards the FUTURE: students in Europe through educational entrepreneurial track*.

Celem projektu jest zmotywowanie uczniów do rozwijania innowacyjnego, kreatywnego, przedsiębiorczego myślenia oraz poszukiwanie nowych możliwości rozwoju. Szkoły europejskie chcą, żeby ich uczniowie byli dobrze przygotowani na wyzwania rynku pracy, w szczególności w kontek-

ście europejskim. Ich celem jest wyszkolenie nowych pokoleń Europejczyków uwzględniając różne rodzaje wiedzy oraz umiejętności.

Goszczący w ZSL nauczyciele nie tylko pracowali nad strategią realizacji projektu, ale również zwiedzili Leżajsk oraz uczestniczyli w koncercie organowym w Klasz-



torze OO. Bernardynów. Zwiedzili również zamek w Łańcucie oraz Stare Miasto w Krakowie. Wzięli także udział w spotkaniu okolicznościowym z okazji Dnia Nauczyciela.

Spotkanie międzynarodowe nauczycieli było również doskonałą okazją do poznania nowych

kultur, wymiany doświadczeń pedagogicznych oraz zawarcia nowych przyjaźni. Pełni wrażeń i zapału do pracy przygotowujemy się do kolejnego wspólnego spotkania, tym razem już z uczniami w niemieckiej Bawarii.

Bogusława Kotwica



Zespół Szkół Technicznych w Leżajsku

Rzethon

W dniach 21-22 października uczniowie technikum informatycznego: Kamil Bączek, Bartłomiej Hajder i Dominik Materna, wzięli udział w maratonie programistycznym Rzethon 2017.



Sukces informatyków podczas maratonu programistycznego!

Zadaniem młodych informatyków było stworzenie aplikacji internetowej oraz zaprojektowanie powiązanego z nią biznesplanu, a następnie zaprezentowanie swojego projektu jury, złożonego z przedsiębiorców branży IT, m.in. z firm G2A, czy SAM-SUNG Inkubator. Maraton trwał

dwadzieścia cztery godziny, podczas których uczestnicy mieli zaplanować i zaprogramować rozwiązanie.

Propozycją zespołu ZST był projekt systemu do śledzenia zamówień, który prosperował w kierunku projektu inteligentnej firmy, zgodnie z trendem Industry

4.0 (przemysłu nowych technologii). Spośród wielu zespołów złożonych ze studentów oraz programistów z rzeszowskich firm informatycznych, projekt naszych uczniów zakwalifikował się do finału maratonu, w którym jego prezentacja wzbudziła spore zainteresowanie.

Chłopcy wrócili z maratonu z podniesionymi głowami, mając aspiracje do kontynuacji rozwoju ich projektu i nie wykluczają możliwości wydania komercyjnego produktu na bazie systemu stworzonego podczas Rzethonu.

Tomasz Kasper

VI Festiwal Techniki

Czym jest ciecz nienewtonowska? Jakie tajemnice skrywa Włodzimierz Odkrywca? Na czym polega lustrzana symetria? Co widzi i czuje pilot szybowca? Czym są Kopuła Leonarda i Most Leonarda? Jak skonstruowany jest łazik marsjański? Na te i na wiele innych pytań odpowiedź można było odnaleźć podczas Festiwalu Techniki, który 6 października odbył się w Zespole Szkół Technicznych.



Tego dnia gościliśmy prawie tyśiąc czterystu uczniów szkół podstawowych z Leżajska i okolic. To właśnie dla nich przygotowano szereg atrakcji przedstawiających świat nauki i techniki w ciekawej formie. Dzieci mogły dowiedzieć się, czym zajmuje się energetyka odnawialna, jak działa silnik samochodowy i kasa fiskalna, na czym polega praca grafika komputerowego, mechatronik, do czego służy program Photoshop i tablet graficzny, jak działa drukarka 3D. Uczniowie klas technikum informatycznego tworzyli z dziećmi animacje komputerowe, sterowane za pomocą kamery internetowej, która wykrywała ruchy ich twarzy i wprawiała animowane postacie w ruch. Wielką popularnością cieszyły się pokazy robotów

reagujących na dotyk, robotów sumo, łazika marsjańskiego czy gokartów. Obłędnie przeżywały stoiska z grami, matematycznymi łamigłówkami, doświadczeniami z fizyki czy chemii, gdzie dzieci pod opieką uczniów wykonywały doświadczenia. W tym roku gościliśmy Fundację Wspierania Edukacji przy Dolinie Lotniczej, Stowarzyszenie Ekoskop oraz Stowarzyszenie ExploRes, które swoimi pokazami dodatkowo uatrakcyjniły Festiwal.

Ponadto, wszyscy chętni mogli obejrzeć szkolne pracownie, gdzie również przygotowano specjalne pokazy i konkursy, a także skosztować słodkości serwowanych przez uczniów technikum żywnia i usług gastronomicznych.

ZSL

Zespół Szkół Technicznych doskonali swoją bazę dydaktyczną



W ostatnich miesiącach, w ramach projektu „Dobry start w zawodową przyszłość”, doposażono dwie pracownie: obróbki ręcznej oraz spajania i cięcia metali. Zakupiona prasa krawędziowa (wart. 105 000 zł) pozwoli kształcić młodzież pod potrzeby rynku. Przeglądając oferty pracy na Podkarpaciu znajdujemy zapotrzebowanie na operatorów pras krawędziowych, wycinarek plazmowych i laserowych. Również taka wycinarka plazmowa (wart. 134 000 zł) została zakupiona do pracowni spajania i cięcia metali. Obsługa tych urządzeń została włączona do

programu nauczania, a zakres potrzebnych umiejętności omówiono ze współpracującymi zakładami. Do pracowni spajania i cięcia zakupiono również dwa agregaty spawalnicze, które spawają różnymi metodami: TIG, MAG, MIG.

Wszystkie działania szkoły mają na celu zwiększenie szans absolwentów na rynku pracy, uczniowie uzyskują dodatkowe umiejętności i uprawnienia wykraczające poza program nauczania. Jest to efekt nawiązania współpracy z kolejnymi zakładami pracy z regionu.

ZSL

Wystarczy chęć do tańca

Taniec, a zwłaszcza taniec ludowy towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów. Dla naszych przodków, nawet tych sprzed tysięcy lat, był ważnym składnikiem religii i elementem codziennego życia. Dziś spontaniczny taniec można spotkać głównie u dzieci, bo potrzebę ekspresji tanecznej u dorosłych zabiła obyczajowość. Na szczęście nie u wszystkich, czego najlepszym przykładem jest **Wanda Kuras, członkini Zespołu Regionalnego „Grodziszczoki” oraz tegoroczna laureatka Nagrody Powiatu Leżajskiego w dziedzinie kultury.**

Natalia Nowicka: Założę się, że pani tańczyła jeszcze zanim nauczyła się chodzić.

Wanda Kuras: Nie pamiętam, ale moi rodzice bardzo lubili tańczyć. Zapraszano ich na wesela, żeby tańczyli. Tato mój, który też tańczył w „Grodziszczokach”, kręcił się nawet wtedy, kiedy 90 lat skończył. W naszym domu nie było miejsca, bo był tylko jeden pokój, a nas siedmioro. Mimo to odbyło się tam wesele mojej starszej siostry i dało się jakoś tańczyć. A potem jeden z mieszkańców Wólki Grodzkiej wybudował sobie dom z takim dużym pomieszczeniem i tam odbywały się zabawy.

W prywatnym domu?

Tak. Był jeszcze dodatkowy pokój, gdzie można było się napić i posiedzieć. Ludzi schodziło się tam bardzo dużo. Tańczył każdy kto chciał – czy umiał, czy nie umiał. Na wesela i uroczystości kościelne kobiety zakładały stroje ludowe, jako te odświętne. Drużki w takich też występowały. Panie młode nie miały wtedy takich sukien jak dziś. Ja mam jeszcze swój strój z wesela: szeroką i długą spódnicę, haftowaną bluzeczkę oraz welon. Jechało się do kościoła kilka kilometrów furmankami. Myśmy na tych furmankach tak odświętnie ubrani siedzieli i śpiewali, a ludzie z domów na ulice wychodzili, żeby nas oglądać i łapać weselne szyszki.

No tak, słynne wesela grodzkie.

Właśnie. Myśmy nawet zrobili, jak się to mówi, rekonstrukcję tego wesela. Wie pani, że wesele dawniej trwało od soboty do środy?

Prawie jak góralskie wesele!

Ano tak. Jadło, piło się i tańczyło dopóki sił starczyło. Szło się tro-

chę pospać i odpocząć, a potem od nowa się wszyscy bawili. Jadło się swojski chleb, masło, jagły na gęsto, krupy omaszczone, mięsa było niewiele. Dzisiejsze wesela nie są takie jak te, które ja pamiętam. Stroje inne i wszystko inne. Teraz wszystko się robi w domach weselnych.

A propos strojów. Grodziszczoki mogą poszczycić się tym, że posiadają oryginalne stroje kobiece z przetomu XIX i XX wieku.

Tak. Gdy powstał zespół to stroje ludowe zbieraliśmy po domach, nie tylko w Grodzisku Dolnym, ale i po okolicznych wsiach. Przez te wszystkie lata nazbierało się też i innych dawnych przedmiotów, które się potem przydały do różnych przedstawień.

Jak wyglądały początki zespołu?

Zespół wywodzi się z grodzkiego Koła Gospodyń Wiejskich i powstał z pomocą Stanisława Krzeszowskiego, który był naszym kierownikiem, a potem dyrektorem Ośrodka Kultury w Grodzisku. To był rok 1974. Krzeszowski nagrywał wszystkie pieśni, przypiewki, jakie tu śpiewano, spisywał teksty do nich i opisywał wszystkie zwyczaje, które tu u nas były. Pod koniec lat 70. pojechalismy do Francji na Światowy Festiwal Folklorystyczny i tam po występie przyszedł ksiądz, który kazał kapeli grać i wszystkim się bawić, ale powiedzieliśmy mu, że my w adwencie się nie bawimy, a on na to, że daje nam dyspensę. Przyszła do nas z córką taka 72-letnia kobieta, podeszła do mnie, dotknęła ręką zapaski i powiedziała, że to takie piękne wszystko jest i ona pamięta, jak to dawniej było. Ona z Polski wyjechała kiedyś i tęskniła. Wtedy nie



mieszkał w żadnym hotelu, tylko po domach. Kto z mieszkańców chciał to zabierał do siebie ludzi z zespołu i ta starsza pani poprosiła nas, żebyśmy poszły do niej spać. Maria Woźniak, która wtedy była kierowniczką zespołu wzięła mnie i poszłyśmy tam nocować. Ta pani bardzo się cieszyła. Jej córka mówiła po polsku, ale ta kobieta chciała słuchać jak my mówimy po grodzisku, bo dla niej to była ta właściwa, czysta mowa. Przed wyjazdem do Francji nagotowałyśmy w garach kapusty, gołąbków, pierogów i kompotu z suszu. Miało starczyć na cały pobyt, a brakło od razu. Wszyscy wyciągali ręce, żeby skosztować. Nie tylko polonia francuska. Francuzi też. Trzeba było gotować wszystko jeszcze raz.

Trochę tych podróży z zespołem było?

Oj tak, dużo. Polskę zjeździliśmy, w Niemczech też byliśmy i w USA. Kiedy dyrektorem był pan Obara to załatwił u kogoś, kto tam w Stanach mieszkał już dłużej, żeby wysłał nam zaproszenia. Mieliśmy tam zaśpiewać w radiu i wystąpić w kilku miejscach. Polecało nas pięć osób. Wizy dostaliśmy na sześć tygodni, a występów nie było aż tyle, więc wymyśliliśmy, że jak już tam jesteśmy to przydałoby się coś zarobić i pracowaliśmy przy układaniu bukietów. Po

tych sześciu tygodniach do Polski wróciły tylko dwie osoby.

Jak to?!

A tak to. To były inne czasy. Trudno było wyjechać do Stanów, więc jak już się tam było i miało u kogo zatrzymać, to się korzystało z okazji. Ja zostałam, dyrektor Obara i taka dziewczyna, która polecała za swoją matkę, bo ona tańczyła w „Grodziszczokach”. Ta dziewczyna tam została już na zawsze, wyszła za mąż i potem ściągnęła do siebie siostrę oraz matkę. Parę lat później zespół – tym razem w około czterdziestoosobowym składzie – poleciał na występ do Stanów drugi raz, a wróciła mniej więcej połowa.

Coś podobnego! Zatem to słynne powiedzenie, że gdy Kolumb płynął odkrywać Amerykę, to Grodziszczanie już stamtąd z sianem wracali, wcale nie jest na wyrost. Ale – jak już pani powiedziała – takie były czasy, że perspektywa lepszego życia w USA zwyciężała nad realiami, w których bytowało się na ojczystej ziemi. Wróćmy jednak do tańca – czym on dla pani jest?

Jak zagra kapela, to przebieram już nogami w miejscu, tak mnie ciągnie do tańca. Zawsze tak było, bo ja taka dzika byłam. Teraz już tak nie tańczę, bo mam rozrusz-

nik i inne problemy zdrowotne, ale gdy się tyle lat tańczyło, to ciężko stać w miejscu, kiedy grają.

Nieźle jak na 86 lat. Ja mam 50 mniej i ledwo się zmuszam do jakiegokolwiek aktywności.

A co mi zostało? Pewnie, że mogłabym siedzieć w domu, ale jakbym nie poszła na próbę, to bym się źle czuła. Fizycznie i psychicznie. Całe życie zachęcałam wszystkich do tańca. W „Grodziszczokach” jestem już ponad czterdzieści lat, a tańczę dłużej. Dużo też podróżowałam. Rok temu poleciałam do Stanów na wesele wnuczka i wszyscy się dziwili, że sama przyleciałam. To im powiedziałam, że nie sama, bo przecież cały samolot pełen był ludzi.

Niektórzy przepowiadają zmierzch sztuki ludowej. Taniec ludowy też zamiera?

Starsi tancerze nie mają już komu przekazać swoich umiejętności, bo młodych ludzi w naszym zespole prawie nie ma. To najstarsze pokolenie tańczące w „Grodziszczokach” uczyło młodsze, choć to, co teraz tańczą, to nie do końca te same tańce, ale podobieństwo jest. Pokolenie, które uczyliśmy też się zestarzało, a następców brak.

A dlaczego tak trudno zachęcić dzisiaj dorosłych i młodzież do nauki tańca ludowego?

Bo są inne rozrywki. Kiedyś szło się w pole z motyką, z sierpem, czy z kosą i nie było telewizji, komputerów i nawet domów kultury, żeby sobie po pracy posiedzieć, rozweselić się i zabawić, więc taniec był najlepszą rozrywką. Tańczyło się bez okazji i gdzie się dało, nie tylko na weselach. Młodzi dzisiaj też wyjeżdżają uczyć się i za pracą daleko od domu.

Ktoś uczył dawniej tańca?

Nie. Młodzi podpatrywali starszych i tak się uczyli. Wystarczyła chęć, żeby tańczyć.

Czego życzyłaby pani „Grodziszczokom”?

Żeby to wszystko przetrwało. Żeby miał kto tańczyć. Długo zbierałam te stroje i nie chciałam, żeby to poszło na marne. Żeby młodzi do zespołu przyszli i żeby inni zapraszali ich na występy.

Dziękuję za rozmowę

Ja też dziękuję.

Twórczy kalejdoskop Jolanty Mach

Jedną z wyróżnionych w plebiscycie „Pozytywnie zakręcenie” zorganizowanym przez Muzeum Ziemi Leżajskiej została poetka Jolanta Mach, laureatka wielu nagród literackich.

Jej zapał twórczy nie ogranicza się tylko do władania piórem, jest bowiem także animatorką kultury, promuje czytelnictwo i naukę kaligrafii, której tajniki zgłębia na warsztatach kaligraficznych, prowadzonych przez wybitnego warszawskiego kaligrafa. Czynnici uczestniczy w wydarzeniach artystycznych na terenie gminy Kuryłówka, powiatu leżajskiego, Rzeszowa, Przemyśla i Podkarpacia. Jest również organizatorką wielu wieczorów poetyckich i spektakli słowno-muzycznych oraz twórczynią okolicznościowych imprez artystycznych w Świetlicy Środowiskowej w Ożannie, w której pracuje jako opiekunka. Należy także do Klubu Podkarpackich Poetów „Perły”, Teatru Dramatyczne-

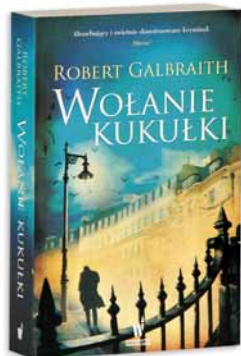
schowam do kufra niedzielne popołudnie
przesycone wonią pachnących śliw
zapachem świeżych soczystych traw
przeглядną się w głodnym letnim spojrzeniu
bezkresnych pól ciągnących się
pod powleczonej purpurą i różem
wieczornym niebem
przytulę muzykę wybiegającą
nie tylko z instrumentów
zabutelkuję poczucie bezpieczeństwa
schowam w szafce sentymentu
powrócę do przestrzeni naznaczonej
żarliwą jesienną obecnością
do słów tańczących na huśtawce nocy

go działającego przy GOK w Kuryłówce, Koła Lirycznego „Wena”, Grupy Twórczej „Inspiratio”. Prowadzi na Facebooku dwie strony z poezją: „Podróżując śladami słów zamkniętych w poezji”, „Jolanta Mach – poezja religijna”. W roku 2014 wydała debiutancki tomik *Jesteś melodią mojego życia*, a w 2016 drugi *W Drodze...* W 2017 ukazał się jej trzeci tomik *Zofia*. Wiersze Jolan-

ty Mach drukowane były w książce wrocławskiej pisarki Agnieszki Lingas-Łoniewskiej *Wszpilkach od Manolo*, w kwartalniku literackim-artystycznym „Metafora”, w tygodniku „Sztafeta”, w miesięczniku społeczno-kulturalnym „Nasz Dom Rzeszów” oraz w wielu innych tomikach i antologiach. Na łamach „Kuriera Powiatowego” prezentujemy jeden z jej wierszy.

NN

– Powiatowy Regał Książkowy poleca –



„WOŁANIE KUKUŁKI” ROBERT GALBRAITH

Efektom trwającego od dobrych paru lat boomu na literaturę kryminalną jest zatrzymanie kryminałów zarówno na gruncie rodzimym, jak i zagranicznym. Niestety, większość z nich to page-turnery, których zawartość woła o pomstę do nieba. Fabularne płycizny, rozciąganie suspense na kilkadziesiąt stron, infantylny język czy przewidywalne zakończenie – to tylko niektóre grzechy popełniane przez twórców tego gatunku. Na szczęście są wśród nich tacy, którzy grzeszą niewiele. Należy do nich Robert Galbraith, czyli... Joanne K. Rowling, twórczyni słynnej sagi o Harrym Potterze. Po zakończeniu cyklu o młodziącym czarodzieju i wydaniu obyczajowej powieści „Trafny wybór” chciała spróbować sił w innym gatunku literackim, ale chcąc uniknąć presji czytelnicy oczekiwania oraz szumu z tym związanego, wybrała posługiwanie się pseudonimem. Jak to zwykle bywa, dociekliwi dziennikarze sprawili, że tajemnica wyszła na jaw. Co ciekawe, zanim to nastąpiło książka sprzedała się w nakładzie 1500 eg-

zemplarzy, co jak na „debiutanta” jest całkiem niezłym wynikiem, natomiast po ujawnieniu prawdziwego nazwiska autora, wydawca nie nadązał z dodatkami. Sukces marketingowy książki spowodowany ujawnieniem tożsamości autora mógłby zapewne zrazić wytrawnych czytelników literatury kryminalnej, gdyby nie to, że Joanne bardzo dobrze poradziła sobie z tym gatunkiem. „Wołanie kukułki” to pierwszy tom trylogii, której bohaterem jest detektyw Cormoran Strike, weteran wojny w Afganistanie. Siedzi po uszy w finansowych tarapatach, ma urodę zdecydowanie nienachalną i właśnie rozstał się z długoletnią dziewczyną. Kiedy widmo bankrutstwa puka do drzwi, Cormoran zostaje zatrudniony przez brata zmarłej modelki, który nie wierzy, że dziewczyna popełniła samobójstwo. Początkowo cała sytuacja jest dla Strike’a tylko dobrą okazją do odbicia się od życiowego dna i wyjścia z marazmu. Jednak im głębiej wchodzi w sprawę, tym dotkliwiej uświadamia sobie z czym ma do czynienia. W detektywistycznych perypetiach dzielnie sekunduje mu sprytna asystentka Robin. Krótko mówiąc: mamy tu do czynienia z dobrym, klasycznym kryminałem z klimatycznym Londynem w tle, więc warto sięgnąć po całą trylogię i zapewnić sobie tym samym remedium na nieznośną ciężkość jesienno-zimowych wieczorów.

NN

Pozycję posiadają w swoich księgozbiorach: Biblioteka Publiczna im. S. Wyspiańskiego w Leżajsku, Biblioteka Gminna w Kuryłówce Filia w Brzyskiej Woli, Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Nowej Sarzynie, Gminna Biblioteka Publiczna Gminy Leżajsk w Giedlarowej, Gminna Biblioteka Publiczna Gminy Leżajsk Filia w Brzozie Królewskiej, Gminna Biblioteka Publiczna w Grodzisku Dolnym oraz Filia w Zmysławce.

Pozytywnie zakręceni w Powiecie Leżajskim

„Pozytywnie zakręceni” to plebiscyt zorganizowany przez Muzeum Ziemi Leżajskiej, a odbywał się pod patronatem Posła na Sejm RP Jerzego Paula, Burmistrza Leżajska Ireneusza Stefańskiego i Starosty Leżajskiego Marka Śliża, którzy podczas gali finałowej wręczyli zwycięzcom pamiątkowe statuetki i nagrody.



Zasady konkursu były proste – nie było ważne czym zajmują się osoby zgłaszane do konkursu – liczył się fakt, że ich niecodzienne hobby wzbudza zainteresowanie. Udział w plebiscycie był szansą dla zbieraczy, kolekcjonerów, kontynuatorów nieznanymi lub dawno zapomnianymi profesjami i twórców produktów niekonwencjonalnych do zaprezentowania swojej pasji szerszemu gronu odbiorców. Zwycięzcy tegorocznego plebiscytu to zdecydowanie pozytywnie zakręceni i niebanalne osoby, które w natłoku codziennych obowiązków znajdują czas na realizowanie swojego hobby.

Gościem specjalnym wydarzenia był Szczepan Ignaczyński z Kraśnika, „pozytywnie zakręcony” autor wystawy „...A jednak się kręci”. Szczepan Ignaczyński to artysta, społecznik i kolekcjoner, który ma w swoim zbiorze ponad 400 skarbów: pojazdów, zwierząt i budowli. Gromadzi też urządzenia korbowe. Kolekcjonerstwo towarzyszy



Ignaczyńskiemu od najmłodszych lat. - *Gdy byłem małym chłopcem, nosiłem pełne kieszenie wszystkiego, co wydawało mi się wtedy potrzebne: jakieś piórko, kamyk, procę, sznurek, monetę czy kolorowe szkielecko. Kieszenie były dosłownie powypychane. Dzisiaj są puste, ale też jakoś żyję* – śmieje się kolekcjoner. Ignaczyński zaprezentował w Muzeum zbiór ok. 300 eksponatów, m.in. magle, pralki, siewczarnie, młynki, maselniczki, telefony, itp. Wszystkie te przedmioty łączy jedno – są to urządzenia na korbę. Eksponaty pochodzą głównie z końca XIX i początku XX w., kiedy korba przeżywała swój renesans.



Grupa Teatralna Barataria



Dominik Tudryn



Iluzjonista Przemysław Wilk



Zwycięzcy plebiscytu

Miasto Leżajsk

Andrzej Szumilas

– reprezentant Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego Koła w Leżajsku, którego członkowie pasjonują się kolekcjonowaniem numizmatów, organizacją wystaw i pokazów w tym zakresie, wycieczek i spotkań tematycznych.

Zdzisław Zawilski

– pasjonat muzyki, społecznik, multiinstrumentalista, wieloletni akompaniator Zespołu Pieśni i Tańca LELIWA. Swoje zamiłowania wyraża poprzez włączanie się w organizację wielu wydarzeń, w tym śpiewów karaoke w Muzeum, pieśni patriotycznych i maryjnych, kolęd i piosenek biesiadnych.

Adam Dąbek

– kolekcjoner biurofilii: etykiet, kufli, otwieraczy do butelek, długopisów i innych gadżetów piwowarskich. W swoich zbiorach posiada ok. trzydziestu tysięcy etykiet z całego świata i ok. tysiąca siedmiuset kufli polskich. Swoje unikatowe egzemplarze prezentuje na Ekspozycji Browarniczej Muzeum, m.in. na wystawie pt. „Browary Świata” z etykietami pochodzącymi ze wszystkich kontynentów.

Miasto i Gmina

Nowa Sarzyna

Janusz Motyka

– regionalista, kolekcjoner kart pocztowych i odznak turystycznych PTTK, których zgromadził już ponad 3 tysiące. W swojej kolekcji posiada unikalne odznaki nawet z XIX wieku. Zebrał najpełniejszy w skali kraju zbiór odznak z rajdów organizowanych przez oddziały PTTK z Przemyśla i Nowej Sarzyny. Jest też organizatorem wielu prestiżowych wystaw.

Andrzej Kusiak

– opiekun Klubu Turystycznego „Przygoda” i organizator licznych, w tym ogólnopolskich, imprez w marszach na orientację. Zdobycza wielu punktów geocachingu i twórca tej gry terenowej na terenie powiatu.

Przemysław Wilk

– artysta estradowy, iluzjonista. Sprawia, że nic nie jest tak oczywiste, jak nam się wydaje, o czym będzie się można wkrótce przekonać. Swoją pasją i talentem dzieli

się z innymi, prezentując zadziwiające sztuczki magiczne dzieciom i dorosłym podczas lokalnych wydarzeń.

Gmina Leżajsk

Lucyna Baran

– pasjonatka modelarstwa zapalczanego, czyli tworzenia prac przy użyciu zapalek. Tworzy formy zarówno małe, jak i duże. W swojej kolekcji ma już potężne makiety, budowle, pojazdy. Jej pasja wymaga nie tylko umiejętności, ale i dużej cierpliwości.

Rafał Ciryt

– kolekcjoner wszystkiego, co związane jest z Leżajskiem. Obiektami jego poszukiwań są książki, dokumenty, widokówki, obrazy, pocztówki, monety i inne gadżety związane z jego rodzinnym miastem. Swoją kolekcję pocztówek, liczącą około 200 sztuk, użycza na wystawy okolicznościowe, zaś bogaty księgozbiór często służy maturzystom czy magistrantom.

Andrzej Buszta

– artysta, na co dzień para się rysunkiem i malarstwem, jednak od kilku lat jego dodatkowym hobby jest układanie klocków, które sam wymyślił. Są to drewniane prostokątne klocki, które można łączyć za pomocą drewnianych kołków, tworząc oryginalne budowle różnych wielkości – od małych pojazdów do kilkumetrowych dźwigów. Swoją pasją chętnie dzieli się z dziećmi podczas zajęć szkolnych i wakacyjnych.

Gmina Kuryłówka

Jolanta Mach

– animatorka kultury, poetka (więcej na str. 13)



Tadeusz Łapka

– społecznik udzielający się na wielu polach działań. Prezes Zarządu OSP oraz Wspólnoty Mieszkańcowej, utworzonej z jego inicjatywy, sołtys wsi Dąbrowica. Inicjator opracowania Sołeckiej Strategii Rozwoju Wsi Dąbrowica, w ramach której wykonano napowietrzną siłownię oraz plac zabaw. Założyciel zespołu folklorystycznego „Jagoda”. Propagator wśród mieszkańców działań na rzecz ochrony środowiska.

Gmina

Grodzisko Dolne

Roman Matuszek

– inicjator zajęć z robotyki przy Zespole Szkół w Grodzisku Górnym. Dzięki jego zaangażowaniu zespół robotyków z Grodziska dołączył do światowej czołówki młodych konstruktorów robotów, zajmując wysokie miejsca na prestiżowych turniejach. Niewątpliwie największym dotychczasowym

sukcesem było zdobycie najwyższego podium w jednej z kategorii, podczas konkursu w Stanach Zjednoczonych. Obecnie przy szkole powstaje Regionalne Centrum Robotyki Edukacyjnej.

Zdobywca tytułu

„Super Pozytywnie Zakręcony”

Zbigniew Larendowicz

– regionalista, kronikarz, autor wielu publikacji. 15 października obchodził swoje 101 urodziny. Nadal aktywnie działa społecznie i zawodowo. Sporządził opis bibliograficzny pokaznego księgozbioru Klasztoru OO. Bernardynów w Leżajsku, dzięki niemu wiele grup zorganizowanych mogło zwiedzić klasztorną bibliotekę. Swoją wiedzą wspomaga studentów i osoby zainteresowane historią regionalną, przez lata dzielił się swoimi wspomnieniami w ramach lekcji szkolnych.

Tekst i zdjęcia: MZL



Strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Leżajsku zwyciężyli w turnieju finałowym XIX Mistrzostw Województwa Podkarpackiego Strażaków PSP w Futsalu, zdobywając po raz pierwszy w historii leżajskiej komendy mistrzostwo województwa w tej konkurencji.

Turniej odbył się 8 listopada 2017 r. w hali Sportowej Ośrodka Wypoczynku i Rekreacji w Cmolasie, w pow. kolbuszowskim. Kolejne miejsca zajęły: KM PSP w Przemysłu (2), KP PSP w Jasle (3), KM PSP w Rzeszowie (4), KM PSP w Krośnie (5) i KP PSP w Kolbuszowej (6).

Droga do rozgrywek finałowych poprzedzona była zwycięstwem w turnieju eliminacyjnym, który odbył się 27 października 2017 r. w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych im. T. Kościuszki w Leżajsku. Reprezentacja KP PSP w Leżajsku pokonała wówczas drużyny z komend powiatowych w Stalowej Woli, Lesku i Strzyżowie.

Dodatkowo leżajscy strażacy odnieśli indywidualne sukcesy w mistrzostwach. Królem strzelców

Strażacy z KP PSP w Leżajsku najlepsi w województwie podkarpackim w futsalu



Zwycięska drużyna leżajskiej komendy PSP

Fot. KP PSP Kolbuszowa

został str. Piotr Młynarczyk, zdobywając 7 goli, zaś najwzrostrońniejszym zawodnikiem wybrano st. sekc. Andrzeja Błotniego.

Reprezentacja KP PSP w Leżajsku wystąpiła w składzie: st. kpt. Tomasz Leja, mł. asp. Piotr Gondek, mł. asp. Daniel Pytel, st. sekc.

Andrzej Błotni, sekc. Andrzej Paszek, sekc. Marek Baj, sekc. Grzegorz Sobota, sekc. Damian Żuczek, st. str. Andrzej Sobota, st. str. Piotr Kruk, str. Piotr Młynarczyk. Kierownikiem drużyny jest mł. bryg. Robert Krajewski.

mł. bryg. W. Długosz

Wyniki meczów turnieju finałowego:

KP PSP Leżajsk – KM PSP Rzeszów (4:4)
 KP PSP Kolbuszowa – KM PSP Przemysł (0:4)
 KP PSP Leżajsk – KM PSP Krosno (6:1)
 KP PSP Jasło – KP PSP Kolbuszowa (2:2)
 KM PSP Rzeszów – KM PSP Krosno (3:2)
 KM PSP Przemysł – KP PSP Jasło (2:2)
 KP PSP Leżajsk – KM PSP Jasło (6:0)
 KM PSP Przemysł – KM PSP Rzeszów (2:1)
 KM PSP Krosno – KP PSP Kolbuszowa (1:1)
 KP PSP Jasło – KM PSP Rzeszów (1:0)
 KP PSP Leżajsk – KM PSP Przemysł (3:1)

10 lat Budzyna!

Tegoroczny Budzyna z powodzeniem można nazwać inicjatywą obywatelską. Nie odbyłby się, gdyby nie upór wieloletnich „budowniczych” (dziś licealistów i studentów), którzy nie wyobrażali sobie roku bez tej imprezy.

Na zawody przyjechało prawie 150 osób z całej Polski i rywalizowało w pokonaniu tras na mapach przygotowanych przez Gabrię Chmiel, Ię Chmiel, Jakuba Domańskiego, Dawida Paula, Andrzeja Kusiaka i Mateusza Michnę. Jak zwykle przyjaciele i sympatycy Klubu Turystycznego „Przygoda” nie zawiedli i impreza zbiera pozytywne recenzje środowisk turystycznych. Bazą zawodów po raz pierwszy była Szkoła Podstawowa im. Marii Skłodowskiej-Curie w Nowej Sarzynie.

Jak na mały jubileusz przystało etapy dzienne odbyły się na terenie leśnym Budzyna, co było ukłonem w stronę pierwszej edycji zawodów, która odbyła się tam 10 lat temu. Uczestnicy idąc na etap nocny, otrzymywali kubek z nadrukowaną mapą, co stanowiło

nie lada wyzwanie dla startujących. Byli z nami jak zawsze niezawodni nauczyciele oraz ci sami, równie niezawodni sponsorzy: Urząd Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie, Powiat Leżajski, San Tech Krzysztof Ożóg, Agencja Reklamy Ekspresja Tomasz Berc. Patronat nad imprezą objął Poseł na Sejm RP Jerzy Paul, Starosta Leżajski Marek Śliż i Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Sarzyna Andrzej Rychel. Po 24 godzinach rywalizacji w niedzielę rano nagrody i puchary dla najlepszych wręczali Poseł na Sejm RP Jerzy Paul i Członek Zarządu Powiatu Leżajskiego Lucjan Czenczek.

Więcej na temat zawodów na profilu facebookowym www.facebook.com/BudzynMn0 lub na naszej stronie www.skgk.pl.

Klub Turystyczny PRZYGODA

Skrócone wyniki Marszu na Orientację:

Kategoria TD (szkoły podstawowe)

- I miejsce – Agata Jakubowska, Julia Indycka (SP Jelna)
- II miejsce – Jan Kuźniar, Michał Wittich, Kacper Hawer, Kacper Kutyla (SP Nowa Sarzyna)
- III miejsce – Bartłomiej Piechowski, Michał Kamieniak (SP Wola Zarczycka)

Kategoria TM (gimnazja)

- I miejsce – Marzena Łukaszevska, Renata Zielińska (KT Przygoda)
- II miejsce – Gabriel Cebula, Damian Bigas (KT Przygoda)
- III miejsce – Szymon Paszek, Maciej Czechowicz (KT Przygoda)

Kategoria TJ (szkoły średnie)

- I miejsce – Jakub Zieliński (KKT Salamandra)
- II miejsce – Patrycja Kubasiewicz, Kamil Kłos (KInO InOwcy Łętownia/LO Chrobry)
- III miejsce – Marcin Szewczyk, Michał Kuraś (KInO InOwcy Łętownia)

Kategoria TS (seniorzy)

- I miejsce – Robert Chruslak, Mariusz Góraj (KInO Skróty Radom)
- II miejsce – Andrzej Rybski, Grzegorz Łach (SKKT Ustrzyki Dolne/Nowa Sarzyna)
- III miejsce – Katarzyna Marek, Mirosław Marek (InOManiak Nowa Dęba)



Uczestnicy jubileuszowego marszu w trakcie przygotowań



Podsumowanie młodzieżowych rozgrywek piłkarskich w powiecie – sezon 2017

19 października 2017 r. w auli Muzeum Ziemi Leżajskiej nastąpiło podsumowanie młodzieżowych rozgrywek w piłce nożnej dziewcząt i chłopców w ramach Ligi Powiatowej – sezon 2017.

Zostały ogłoszone wyniki rozgrywek i rozdano pamiątkowe puchary oraz nagrody dla wszystkich drużyn biorących udział w zmaganiach sportowych. Podczas spotkania, które poprowadziła Dyrektor Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym Katarzyna Mach-Wawrzaszek, puchary dla zwycięzców oraz cenne nagrody i dyplomy dla pozostałych uczestników rozgrywek wręczali: Wicestarosta Leżajski Zdzisław Leśko, z-ca Wójta Gminy w Grodzisku Dolnym Arkadiusz Telka, w imieniu Wójta Gminy Leżajsk Zdzisław Janeczko oraz w imieniu organizatora letnich rozgrywek powiatowych 2017 – Prezes Powiatowego Zrzeszenia Zespołów Sportowych w Leżajsku Zbigniew Śliwa.

Sekretarz PZZS w Leżajsku Józef Miś przybliżył historię młodzieżowych spotkań piłkarskich oraz przedstawił plany ich organizacji na najbliższą przyszłość.

Rozgrywki w piłce nożnej dziewcząt i chłopców w ramach Ligi Powiatowej to kontynuacja kolejnych edycji tego cyklu imprez prowadzonych z powodzeniem od 2001 r.



W sezonie 2017 do udziału w rozgrywkach zostało zgłoszonych 21 drużyn dziewcząt i chłopców (juniorzy – 6 drużyn, młodzicy – 8 drużyn, trampkarze – 7 drużyn), ponad 300 zawodników i zawodniczek.

Rozgrywki już tradycyjnie były zorganizowane przez Powiatowe Zrzeszenie Zespołów Sportowych w Leżajsku oraz Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym przy wsparciu finansowym Powiatu Leżajskiego oraz Gminy Grodzisko Dolne.

Zarząd Powiatowego Zrzeszenia Zespołów Sportowych w Leżajsku składa serdeczne podziękowa-

nia Staroście Leżajskiemu Markowi Śliżowi za objęcie patronatu nad rozgrywkami powiatowymi oraz przekazanie środków na ich realizację i zakup nagród. Dziękujemy również Dyrektorowi Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym Katarzynie Mach-Wawrzaszek oraz zastępcy Wójta Gminy Grodzisko Dolne Arkadiuszowi Telce za współpracę w przeprowadzeniu rozgrywek piłkarskich i tym wszystkim, którzy poświęcili swój czas, wiedzę oraz zaangażowanie w celu sprawnego przeprowadzenia sportowych zmagani piłkarskich.

Zbigniew Śliwa

Zwycięzcy poszczególnych kategorii w ramach rozgrywek Ligi Powiatowej 2017:

Trampkarze:

1. „Sparta” Leżajsk
2. „Francesco” Jelna
3. LKS „Grodziszczanka” Grodzisko Dolne

Młodzicy:

1. ULKS „Maraton” Giedlarowa
2. UKS „Lotnik” Wierzawice
3. LKS „Azalia” Brzoza Królewska

Juniorzy:

1. LKS „Grodziszczanka II” Grodzisko Dolne
2. LKS „Grodziszczanka I” Grodzisko Dolne
3. LKS Brzyska Wola

Ponadto w rozgrywkach gościnnie brały udział drużyny: GKS Majdan Sieniawski, KS „Korona” Jarosław, „Aleksandria” Aleksandrów

Wagowe Mistrzostwa Europy Kyokushin Karate w Rzeszowie

Za nami wielkie widowisko. W dniach 14-15 października br. odbyły się Wagowe Mistrzostwa Europy Kyokushin Karate organizacji World Kyokushin Budokai (WKB).



Do hali widowiskowo-sportowej powiatu rzeszowskiego zjechało kilkadziesiąt drużyn z całego świata. Była to pierwsza tego typu impreza (WKB) w Polsce. Dwudniowe zawody rozgrywane były w ponad 40 kategoriach kata i kumite, zaś uczestnikami były zarówno kobiety, jak i mężczyźni, dziewczynki i chłopcy. W zawo-

dach udział wzięło aż 425 zawodników z Rumunii, Ukrainy, Białorusi, Węgier, Słowacji, Łotwy, Niemiec, Hiszpanii, Belgii, Szwecji, Rosji, Grecji, Azerbejdżanu, Algierii, Nepalu, Iranu i oczywiście z Polski.

Pierwszy dzień mistrzostw poświęcony był seniorom, oldboyom oraz juniorom, w kategoriach wie-

kowych 14-15 i 16-17 lat, w kata i kumite. Następnego dnia rywalizowali ze sobą juniorzy w przedziale wiekowym 12-13 lat oraz dzieci 8-9 i 10-11 lat.

Wyśmienicie zaprezentowali się podopieczni sensei Dariusza Burdy, którzy zajęli wysokie miejsca zarówno w kata, jak i kumite.

Turniej został objęty honorowym patronatem Ambasady Japonii w Polsce, Wojewody Podkarpackiego, Marszałka Województwa i Starosty Rzeszowskiego. Zaś patronat medialny objęła TVP Rzeszów, Polskie Radio Rzeszów, Nowiny Gazeta Codzienna, Nowiny24 oraz portale Karate Kontaktowe.pl i KyokushinKarate.com.ua. Transmisje na żywo zapewniła TV Rzeszów.

Organizatorem mistrzostw była federacja World Kyokushin Budokai POLAND (Leżajski Klub Kyokushin Karate i Klub Sportowy Prestige Rzeszów).

W kategorii KUMITE na podium stanęli:

- Zielińska Magdalena – złoto
- Oliwia Wojtas – złoto
- Kondeusz Natalia – srebro
- Siwiec Patryk – srebro
- Ner Mateusz – srebro
- Kacper Potaczała – srebro
- Żak Julia – brąz
- Szczuka Anna – brąz
- Mendyk Agnieszka – brąz

W kategorii KATA:

- Wojtas Oliwia – srebro
- Kondeusz Natalia – brąz

Wszystkim zwycięzcom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. Podziękowania kierujemy również do wszystkich, którzy przyczynili się do zorganizowania i sprawnego przebiegu mistrzostw t.j. współorganizatorom (Powiat Rzeszowski, AZS Rzeszów), działaczom, sędziom, obsłudze medycznej, sympatykom i licznej publiczności.

LKKK



Podróż 54

Kazachstan. Z czym kojarzy nam się to Państwo? Z ogromną przestrzenią ciągnącą się tysiącami kilometrów, ze stepami, jurta-
mi, wiejskimi chatami i posępnymi blokowiskami pamiętającymi czasy ZSRR. Kazachstan – nieludzka ziemia. Tak mówiły o tym miejscu tysiące ludzi zsyłanych tu począwszy od lat 30. XX wieku: Niemców, Polaków, Ukraińców. Części z nich udało się powrócić po latach tęsknoty w rodzinne strony, ale wielu na zawsze pozostało na kazachskich stepach. Większość mieszka tu nadal, tworząc wraz z Kazachami wieloetniczne społeczeństwo, wśród nich blisko 100-tysięczna polonia. Wielu Polakom właśnie z nimi kojarzy się Kazachstan. Zesłańcy, katorga, step, czasem jeszcze poligon atomowy i kosmodrom Bajkonur. Tymczasem młode pokolenie zupełnie inaczej postrzega Kazachstan i ocenia przez pryzmat narodowej reprezentacji, która w ramach eliminacji Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej niespodziewanie zremisowała z naszymi orłami, światowej wystawy Expo 2017, o którą od wielu lat stara się Wrocław, czy wreszcie Zimowej Uniwersjady Ałmaty 2017. Jak widać, Kazachstan to kraj, który na nowo chce zbudować swoją tożsamość. Zmiany widać na każdym kroku. Przemierzając kraj, można dostrzec wyludniające się wsie północy, kwitnące południe i wielkie zmiany w środkowej części kraju.

Skąd tak zmiana? Kraj ma już za sobą zapaść gospodarczą, która nastąpiła po odłączeniu się od Związku Radzieckiego oraz głęboką restrukturyzację gospodarki i finansów. Bogaty w surowce Kazachstan – na swoim terenie posiada niemal wszystkie pierwiastki z tablicy Mendelejewa i ropę – największe państwo Azji Środkowej, stał się dzisiaj jednym z najbardziej atrakcyjnych krajów do robienia biznesu. A dla nas to egzotyka z szeroko otwartymi drzwiami, do

Kazachstan

Absurdalna stolica – Astana



Symbol Astany - Wieża Bajterek

której nie dotarła jeszcze masowa turystyka. Tanie linie lotnicze, brak wiz i rozsądne ceny. Czego można oczekiwać więcej!

Pomimo otwarcia bezpośrednich połączeń lotniczych z Warszawą, my wylatujemy z Budapesztu korzystając z promocji tanich linii lotniczych. Jak większość turystów – choć jeszcze nielicznych – mamy jedną możliwość docelowego miejsca lądowania – to port lotniczy Astana.

Północ. Cztery godziny lotu za nami. Już nie mogę się doczekać końca podniebnej podróży. W duchu przeklinam tanie linie lotnicze które w przemyślny sposób potrafią wymusić od pasażerów dodatkowe opłaty. Pomijam już chwytliwy stosowane przy zakupie biletów, o których niedługo postaram się napisać. Kiedy jednak kupimy najtańszą opcję biletu, możemy być pewni że będziemy siedzieć w najmniej atrakcyjnych miejscach. Na środkowych fote-

lach, czy na końcu samolotu tuż przy toalecie. I tak się stało. Przez ponad 4 godziny byłem wciśnięty pomiędzy dwóch słusznej postury mężczyzn, przytulając łokcie do ciała, próbując załamać czasoprzestrzeń i zasnąć – choć na chwilę. Niestety mężczyzna obok był szybszy – wchodząc na gardłową nutę, co chwilę opierał głowę o moje ramię. W końcu wpadam na genialny w tej sytuacji pomysł. Otwieram stolik i opieram o niego głowę. W pozycji embrionalnej znikną pół godziny lotu. Nagle jakże oczekiwana informacja. Podchodzimy do lądowania. Niestety drugi współpasażer zasłonił całe okno wpatrując się w światła Astany. Lądujemy. Kiedy samolot dotyka pasa startowego, wszyscy błyskawicznie podnoszą się z foteli, ubierają swetry, kurtki i czapki. Z uśmiechem spoglądamy na siebie. Przecież jest sierpień, środek lata. Przejornie softshell i polarowa czapeczka zawsze jadą ze mną.



Oficjalny podarek sułtana Kataru dla prezydenta Nazarbijewa



Złoty odcisk dłoni prezydenta Nazarbijewa

Wychodząc z samolotu przekonujemy się na własnej skórze gdzie jesteśmy. Astana wita nas chłodnym wiatrem, wiejącym z otaczającego miasta stepu. Temperatura w Astanie spada w ciągu dość długiej i mroźnej zimy do -40 stopni Celsjusza. Miejscowci mówią: *zimą wystarczy tu splunąć, a ślina nie dotrze do ziemi.* Teraz jest stopień powyżej zera. W lecie dzienne wahania temperatur dochodzą do 30 stopni. Tak więc, z nadzieją patrzmy na jutrzejszy dzień.

Z lotniska odbiera nas gospodarz mieszkania, które wynajęliśmy. Z niedowierzaniem patrzymy przez zaparowane szyby. Szerokie arterie rozświetlają, kolorowe dekoracje związane z światową wystawą EXPO 2017. Jest i imponujący napis – I love Astana. Zatrzymujemy się na osiedlu, w niczym nieprzypominającym post-sowieckiego budownictwa. Mieszkanie na ósmym piętrze to konglomerat nowoczesności z typową wschodnią tradycją. Są błyszczące tapety, grube kolorowe narzuty i wzorzyste dywany. Nie mogło zabraknąć efektownych żyrandoli i budowlanych niedoróbek.

Po kilku godzinach snu czas opuścić mieszkanie. Korzystając z uprzejmości gospodarza zostawiamy plecaki w jego biurze znajdującym się na parterze bloku. Wychodzimy na zewnątrz. Słońce świeci, ale jest przenikliwie zimno. Dzieciaki maszerują do szkoły w zimowych kurtkach. Zapinamy szczelnie ubrania i ruszamy przed siebie. Przed nami rozległa jałowa przestrzeń – prawdopodobnie już niedługo powstaną tu nowe bloki – a w oddali szklane wieżowce i złote kopuły meczetu. Dochodzimy do głównej, reprezentacyjnej ulicy miasta – Bulwar Nurzhol. Bulwar prowadzi od Chan-Szatyr, gdzie rozpoczynamy naszą wędrówkę, do Pałacu Prezydenckiego.

Historia Astany jako stolicy Kazachstanu rozpoczęła się 10 grudnia 1997 roku, kiedy to po odzyskaniu niepodległości prezydent Nursułtan Nazarbijew zapewne doszedł do wniosku, że potrzebu-



Park zakochanych



Bulwar Nurzhol



Biurowiec firmy naftowo-gazowniczej.
W tle Chan Shtyr



Chan Shtyr - największy namiot świata



Wnętrze Chan Shtyr



Polski akcent na Expo 2017

je odpowiedniej siedziby i oprawy. Przeniósł więc stolicę kraju z Ałmaty do Astany. Od tego czasu Astana stała się jednym z największych na świecie placów budowy, finansowanym głównie dzięki zyskom z eksportu ropy naftowej i gazu ziemnego. Do budowy miasta zaangażowano najlepszych architektów, którzy przez pryzmat daleko posuniętej symboliki mogli dać upust swojej fantazji.

Przed nami największy namiot świata. Chan Shtyr, czyli Namiot Chana zaprojektowany przez słynnego brytyjskiego architekta Normana Foster'a. Konstrukcja wznosi się na wysokość 150 metrów, a jej okrągła podstawa ma 200 metrów średnicy. Całość pokryta jest specjalną przezroczystą folią, co daje szczególnie piękny efekt gdy po zmroku namiot jest podświetlony od wewnątrz. W środku, na powierzchni 23 tys. metrów kwadratowych, mieści się największe w Azji Środkowej centrum rozrywkowo-handlowe. Znajdują się tam: sklepy, biura, restauracje, kino, spa, sale koncertowe, ogród botaniczny, parking na 700 samochodów, park rozrywki z polem do minigolfa i aquapark ze sztuczną plażą, na którą piasek sprowadzono specjalnie z Malediwów. Znajdziemy tu towary renomowanych, światowych firm. Ceny również światowe. Opuszczając namiot musimy zmierzyć się z rozległą przestrzenią Parku Zakochanych (Lovers Park), który zamyka imponujący, łukowo wygięty budynek firmy naftowo-gazowniczej

KazMunaiGas w kształcie bramy. Już w przejściu podziemnym możemy zagrać miłosną serenadę na zdelelowanym pianinie i obejrzeć serca w setkach graficznych wariantów. Obowiązkowym punktem placu jest fotka na ławce zakochanych i muśnięcie dłonią spiżowej pary, od której wziął nazwę plac. To ulubione miejsce mieszkańców. Tutaj często odbywają się ceremonie weselne i sesje zdjęciowe. Obok budynek Opery Narodowej, którego fasada może mocno mylić. Budynek swoją formą nawiązuje do czasów kiedy powstawały słynne opery Europy, choć powstał dopiero w 2013 roku.

Po przekroczeniu bramy, przed nami rozpościera się kolejna panorama, pełna szklanych wieżowców, współczesnych rzeźb, centrów handlowych i monumentalnych budynków administracji państwowej. Nagle głos muzyczna zwraca naszą uwagę. Skracamy w stronę Hazrat Sultan Mosque. Meczet widoczny jest z daleka za sprawą złotej kopuły, wznoszącej się na wysokości 40 metrów i otoczonej przez cztery 64-metrowe minarety. Liczby to nie są przypadkowe, pierwsza oznacza wiek Mahometa, w którym doznał objawień, druga to wiek Proroka w chwili śmierci. Meczet powstał w 2005 roku i jest oficjalnym podarkiem sułtana Kataru dla prezydenta Nazarabajewa. Obecnie to największy meczet w centralnej Azji. Przechodzimy przez rozległy dziedziniec, na którym rozścielane są olbrzymie dywany. Pozosta-

wiając buty na drewnianych regałach, boso wchodzimy do wnętrza, które może pomieścić 5000 wierzni. Rozległą białobłękitną przestrzeń wypełnia modlitwa. Klasyczny islamski styl architektoniczny cudownie łączy się ze zdobnictwem Kazachstanu. Meczet ten to coś więcej niż miejsce modlitwy. Tutaj znajduje się pralnia, sale do rytuałów weselnych, sale do czytania Koranu i do zajęć edukacyjnych. Przysiadamy pod ścianą, obserwując tutejsze zwyczaje. Panuje tu dość swobodna atmosfera. Część wiernych w skupieniu modli się, inni sprawiają wrażenie jakby wpadli tu na chwilę, a jeszcze inni z zaciekawieniem spoglądają na nas. A my, dyskretnie robimy kilka zdjęć i kręcimy kolejne minuty filmu.

Wracamy na rozległą przestrzeń bulwaru. Zatrzymujemy się przy symbolicznych postaciach nawiązujących kolorystyką i symbolami do państw uczestniczących w Expo 2017.

A to już symbol współczesnej Astany. Wieża Bajterek, wzniesiona celem upamiętnienia historycznego momentu przeniesienia stolicy kraju do tego właśnie miasta. Bajterek w języku kazachskim oznacza „wysoką topolę”. I tu nie obeszło się bez symboliki. Nazwa oraz kształt wieży nawiązuje do mitu o powstaniu świata według którego ptak szczęścia złożył jajo między gałęziami topoli, drzewa życia, które podtrzymało sklepienie nieba i tak powstało słońce. Wieża Bajterek zwieńczona jest

złocistą kulą, mającą wyobrazić słońce wschodzące nad światem. Zagłębiając się w podziemia wiemy wchodzimy do środka. Tutaj niczym na lotnisku przechodzimy kontrolę osobistą. Potem obowiązkowa wizyta w skromnym muzeum i niespodziewane spotkanie. Po raz kolejny zauważamy niewysokiego mężczyznę w przydługim prochowcu i przyciasnym kapeluszu, który zawsze jest w pobliżu nas. Postanawiamy się z nim przywitać i zrobić sobie wspólne zdjęcie. Reakcja jest błyskawiczna – niczym tajemniczy Don Pedro z bajki *Porwanie Baltazara Gąbki*, mężczyzna znika za marmurowymi ścianami. Przypadek? Kupujemy bilety i wjeżdżamy na górę, po czym wchodzimy do wnętrza złotej kuli, gdzie znajduje się dwupoziomowy taras widokowy. Jeżeli ktoś ma jeszcze mało symboli, tutaj znajdzie ich mnóstwo. Klakierzy prezydenta przeszli sami siebie. Wieża ma wysokość 97 metrów, nawiązując do daty przeniesienia stolicy w 1997 roku. A na górnym tarasie jest hit tego miasta – połączany odcisk dłoni Prezydenta Nazarabajewa. Podobno ma moc spełniania życzeń - wystarczy przyłożyć dłoń i je pomyśleć.

cdn.

Tekst, zdjęcia
Ireneusz Wołek

You Tube niezwykle świat
kazachstan
www.niezwyklyswiat.com

Program „Za życiem” w obszarze rynku pracy

abc bezrobotnego

Jednym z priorytetów Programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem” jest wsparcie w obszarze rynku pracy, realizowane przez urzędy pracy.

Wsparcie to dedykowane jest rodzinom borykającym się z problemami związanymi z niepełnosprawnością jednego z jej członków. Formy pomocy kierowane są do opiekunów osoby niepełnosprawnej (pomoc w domu w ramach prac społecznie użytecznych) oraz opiekunów osoby niepełnosprawnej bezrobotnych lub poszukujących pracy nie pozostających w zatrudnieniu z wyłączeniem opiekunów osoby niepełnosprawnej pobierających świadczenie pielęgnacyjne lub specjalny zasiłek opiekuńczy na podstawie przepisów o świadczeniach rodzinnych lub zasiłek dla opiekuna na podstawie przepisów o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów.

Formy pomocy w programie „Za życiem” realizowane są na znacznie korzystniejszych warunkach aniżeli stosowane wcześniej przez urząd na ogólnych zasadach.

Poniżej przedstawiamy niektóre możliwości wsparcia w ramach Programu.

Rozwiązania w zakresie aktywizacji zawodowej opiekunów osób niepełnosprawnych poprzez wprowadzenie korzystniejszych warunków dla przedsiębiorców zatrudniających opiekunów osób niepełnosprawnych.

Zrefundowanie podmiotowi kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy utworzonego dla opiekuna osoby niepełnosprawnej. Przewidziane preferencyjne warunki: możliwość zatrudnienia osoby co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy – wysokość refundacji jak przy warunkach ogólnych, proporcjonalnie do części etatu.

Jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej, w tym na pokrycie kosztów pomocy prawnej, konsultacji i doradztwa związanych z podjęciem tej działalności, w wysokości określonej w umowie, nie wyższej jednak niż 6-krotnie wysokości przeciętnego wynagrodzenia. Przewidziane preferencyjne warunki: zwrot jednorazowych środków z Funduszu Pracy otrzymanych na podjęcie działalności gospodarczej proporcjonalnie do okresu jaki pozostał do 12 miesięcy prowadzenia działalności gospodarczej, jeżeli działalność gospodarcza była prowadzona przez okres krótszy niż 12 miesięcy, bez odsetek.

Brak warunku dotyczącego nieprowadzenia działalności przez ostatnie 12 miesięcy; warunkiem jest by w dniu złożenia wniosku nie była prowadzona lub zawieszona działalność gospodarcza.

„Pomoc w domu” w ramach prac społecznie użytecznych – jest formą pomocy świadczonej na rzecz opiekunów osoby niepełnosprawnej w realizacji ich codziennych obowiązków domowych w wymiarze nie więcej niż 10 godzin tygodniowo na warunkach określonych na poziomie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Ze wsparcia mogą korzystać członkowie rodziny, opiekujący się dzieckiem z orzeczeniem o niepełnosprawności łącznie ze wskazaniami: konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji lub osobą niepełnosprawną ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

Osobami wykonującymi prace społecznie użyteczne mogą być: – osoby bezrobotne bez prawa do zasiłku korzystających ze świadczeń z pomocy społecznej,

– osoby uczestniczące w programach ośrodków pomocy społecznej, jeżeli podjęły uczestnictwo w formach w wyniku skierowania powiatowego urzędu pracy na podstawie art. 50 ust. 2 ustawy o promocji zatrudnienia.

Poszukujący pracy niepozostający w zatrudnieniu lub niewykonujący innej pracy zarobkowej będący opiekunem osoby niepełnosprawnej, z wyłączeniem opiekunów osoby niepełnosprawnej pobierających świadczenie pielęgnacyjne lub specjalny zasiłek opiekuńczy na podstawie przepisów o świadczeniach rodzinnych lub zasiłek dla opiekuna na podstawie przepisów o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów **może korzystać** na zasadach takich jak bezrobotny m.in. z następujących instrumentów rynku pracy: szkolenia, staże, prace interwencyjne, studia podyplomowe.

Więcej informacji można uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Leżajsku.

Zapraszamy osoby spełniające warunki do korzystania z poszczególnych form pomocy.

Są sytuacje, gdy nie jesteśmy w stanie poradzić sobie sami, gdy nie dajemy rady, gdy czujemy, że potrzebujemy czyjeś pomocy. Gdzie wtedy się zgłosić, co zrobić? Pomocą może być Ośrodek Interwencji Kryzysowej prowadzony przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Leżajsku.

Doświadczasz kryzysu – skorzystaj z pomocy

Aby przybliżyć tę placówkę, przeprowadziliśmy rozmowę z osobami udzielającymi pomocy w Ośrodku:

Agatą Markocką – psychologiem oraz

Grzegorzem Stępniewskim – specjalistą psychoterapii uzależnień.

Co to jest Ośrodek Interwencji Kryzysowej?

Agata Markocka: Ośrodek, jak sama nazwa wskazuje, jest miejscem, gdzie udzielane jest wsparcie i podejmowana interwencja w sytuacji kryzysowej.

Kiedy można powiedzieć, że mamy do czynienia z sytuacją kryzysową?

Grzegorz Stępniewski: Najprościej mówiąc – sytuacja kryzysowa to każda sytuacja trudna,

z którą nie możemy poradzić sobie sami. Sytuacje takie mogą być związane z problemami małżeńskimi, rodzinnymi, utratą kogoś bliskiego, uzależnieniami, przerwaniem domu, itp.

Agata Markocka: To sytuacje, w których czujemy że tracimy kontrolę nad własnym życiem. Kiedy mówimy: „nie mam już siły”, „wszystko się sypie”, „już nie mogę tego wytrzymać”. Sytuacje te powodują kryzys emo-

cjonalny, poczucie lęku. Człowiek staje się bezbronny, pozbawiony kontroli nad sytuacją, a często również i własnego zachowania.

Co wtedy należy zrobić?

Grzegorz Stępniewski: Sercem każdego kryzysu jest zmiana. Możemy zrobić wiele, aby wyjść z tej sytuacji. W zależności od źródła kryzysu, można to zrobić w dwojaki sposób: albo wpłynąć na zmianę

otaczającego środowiska, jeśli tam jest źródło kryzysu, albo zmienić coś w sobie. Najczęściej jednak dobrze jest zrobić jedno i drugie.

A co, jeśli sami nie dajemy rady?

Agata Markocka: Wtedy najlepiej zwrócić się o pomoc do kogoś, kto tej pomocy może udzielić: do osób bliskich lub skorzystać z pomocy specjalistów. W tym drugim przypadku mamy właśnie do czynienia z interwencją kryzysową.

Z jakimi najczęściej problemami zwracają się osoby do Ośrodka Interwencji Kryzysowej?

Agata Markocka: Tych problemów jest bardzo wiele, najczęściej jednak należą do nich: problemy małżeńskie i rodzinne, problemy wychowawcze, uzależnienia, przemoc w rodzinie.

Grzegorz Stępniewski: Ja zajmuję się głównie problemami związanymi z uzależnieniami i przemocą w rodzinie i w tych sytuacjach udzielam wsparcia, pracuję nad zrozumieniem obecnej sytuacji i informuję o możliwościach uzyskania profesjonalnej pomocy, jeśli istnieje taka potrzeba.

Na co mogą liczyć osoby zgłaszające się?

Agata Markocka: Przede wszystkim staramy się udzielić takiego wsparcia, by doprowadzić do równowagi emocjonalnej i gotowości

do zmiany własnej sytuacji. Staramy się tak oddziaływać, by osoba była w stanie ponownie prawidłowo funkcjonować. Nasza pomoc jest wszechstronna, udzielają jej: psycholodzy, specjaliści psychoterapii i profilaktyki uzależnień, pracownik socjalny, radca prawny. Ponadto w sytuacji zagrożenia spowodowanego przemocą w rodzinie możliwe jest skorzystanie z prowadzonego przez Powiat Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie w Nowej Sarzynie.

Jak można zgłosić się do Ośrodka?

Grzegorz Stępniewski: Można przyjść osobiście bądź nawiązać kontakt telefonicznie. Pomoc może zostać udzielona bezpośrednio na miejscu lub w terminie dogodnym dla osoby. Każdy zgłaszający się ma zapewnioną całkowitą dyskrecję.



Ośrodek Interwencji Kryzysowej

Agata Markocka: W związku z tym, iż osoby zgłaszają się z problemami bardzo osobistymi, często intymnymi, staramy się zapewnić jak najlepsze warunki swobodnej rozmowy. Dlatego w ostatnim czasie

przeorganizowaliśmy Ośrodek także pod kątem jego wyposażenia i wyglądu, tak, by osoby czuły się nim jako miejscu przyjaznym, nie wywołującym kolejnych stresów.

PCPR

Ośrodek prowadzony jest przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Leżajsku przy ul. M.C.Skłodowskiej 8, pracuje w poniedziałek, środę i czwartek w godz. 7.30-17.00; we wtorek i piątek w godz. 7.30-15.30
Tel. 17 242 82 58 wew. 19, Telefon Zaufania: 17 240 13 00

BLOK reklamowy

**PRODUCENT OLEJÓW
TŁOCZONYCH NA ZIMNO**



Robert Kochman
P.P.H. Owita
Grodzisko Dolne 688a
tel. 888 897 294
880 176 177
www.owita.pl
e-mail: info@owita.pl

- CENNIK:**
- Olej lniany:** 250 ml - 12 zł
500 ml - 20 zł
 - Olej rzepakowy:** 500 ml - 15 zł
 - Olej kokosowy:** 200 ml - 12 zł
500 ml - 25 zł
 - Olej z czarnuszki:** 100 ml - 22 zł
250 ml - 45 zł
 - Olej z ostropestu:** 100 ml - 10 zł
250 ml - 20 zł
 - Olej z wiesiołka:** 100 ml - 22 zł
250 ml - 45 zł
 - Olej z pestek dyni:** 100 ml - 15 zł
250 ml - 30 zł
 - Olej słonecznikowy:** 500 ml - 15 zł
 - Olej konopny:** 250 ml - 25 zł
500 ml - 45 zł



Sprzedaż

środa – Leżajsk targowisko obok Starostwa Powiatowego (w godz. 8-10),
czwartek – Żołynia plac targowy, sobota – Przeworsk Zielony Rynek,
poniedziałek – Grodzisko Dolne plac targowy, codziennie u producenta,
możliwość dowozu po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.

OGŁOSZENIE PŁATNE

kredyty gotówkowe

Zaskakująco **niskie** oprocentowanie!

pieniądze nawet

w **15**
minut



Znajdź swój powód
do uśmiechu!

*Justyna
Kowalczyk :))*



Leżajsk
ul. Mickiewicza 78
czynne pon.–pt. 9.00–17.00

 **Santander**
CONSUMER BANK

GABINET WETERYNARYJNY **BORSUK**



lek. wet. Aleksandra Cyra

tel. 791 555 999

Od listopada gabinet przeniesiony na
ul. Opalińskiego 1



**ZAPRASZAMY
NA MIKOŁAJKOWE
ZAKUPY DO
SKLEPU
sezamek
ul. Rybnicka 41a, Wrocław**
W GIEDLAROWEJ



**Duży wybór zabawek
Niskie ceny
Atrakcyjne rabaty**



ZAPRASZAMY
Pon-Pt 9.00 - 18.00
Sob. 9.00 - 15.00



Lalki, samochody, traktory, tory samochodowe, domki dla lalek
kuchnie, koniki, klocki, gry, zabawki edukacyjne
zabawki z licencjami, zabawki kreatywne
zabawki licencyjne i wiele wiele innych....

Giedlarowa 278 (budynnek Delikatery Centrum) ☎ 172425 890

